

Nieznani,

Słowa: Grzegorz Ostrowski, Artur Chudź

Muzyka: Artur Chudź

Horyzont zniknął gdzieś w oddali,

Kapitan krzyknął: "Hej,
Czy piwo z ładu żeście brali?

Bo suszy mnie, że hej."

Gdy w porcie miałem taką dziewczkę,

Przehulałem noc,

Bo takie już żeglarza serce:

Dziewczyny, śpiew i grog.

Ref.: Hej, hej, życie to bajka,

Gdy wiatr szumi na wantach.

Hej, o hej, o hej,

Piwo do kufla lej.

Hej, hej, życie to bajka,

Gdy wiatr szumi na wantach.

Hej, o hej, o hej,

Piwo do kufla lej.

Lecz teraz trzeba nam żeglować

Przez wiele długich dni,

Z falami sobie pofiglować,

Gdy morze wokół łśni.

Ta łajba jest nam dziś kochanką,

Jej urok żeglarz zna.

Za sztormy, wichry, huragany

Wypijmy aż do dna.

Gdy białe płachty naszych żagli

Wiatr poniesie znów,

To chandrę, smutki oraz żale

Za burtę wyrzuci tu.

Gdy przyjdzie wracać nam do domu

I z morzem rozstać się,

Wspominać będziem z Kapitanem

Sztormowe chwile te.

ref...

Hej, o hej, o hej...

Hej, o hej, o hej...

Hej, o hej, o hej...

Hej, o hej, o hej...

Hej!